

ANDRZEJ S. DYSZAK

Bydgoszcz

JĘZYKOWE WYKŁADNIKI PRZESTRZENI WYZNACZONEJ ZJAWISKAMI JASNOŚCI I CIEMNOŚCI

Zjawiska jasności i ciemności, obserwowane w rzeczywistości pozajęzykowej, stanowią różne przejawy jednego z dwóch typów zjawisk świetlnych, których rozróżnienie wynika z utrwalonych już w *Księdze Rodzaju* dwóch odmiennych pojęć światła, a mianowicie:

1) światła pierwotnego, niezwiązanego z żadnym źródłem, które zostało oddzielone przez Boga od ciemności (zanim stworzył On «ciała niebieskie, świecące na sklepieniu»), por.:

³Wtedy to rzekł Bóg: „Niechaj się stanie światłość!” I stała się światłość.⁴ Bóg widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności.⁵ I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. [BT 1965]

oraz

2) światła wydawanego przez jakieś jego źródło (początkowo tylko przez «ciała niebieskie, świecące na sklepieniu»: większe – w ciągu dnia – i mniejsze – w ciągu nocy), por.:

¹⁶Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby rządziło dniem, i mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy.¹⁷ I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią; [BT 1965]

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na takie właśnie rozróżnienie pojęć światła w elementarnym słowniku Webstera (WED 1959), gdzie rzeczownik *light* (pol. *światło*) definiuje się dwójako:

1) «the condition that enables us to see; the opposite of darkness»
(definicja ta odpowiada w języku polskim definicji zamieszczonej pod hasłem ŚWIATŁO 2. w SjpDor., SjpSzym. i w Msjp),

- 2) «radiance coming from the sun, moon, fire or lamps»
 (definicja ta odpowiada dwóm definicjom zamieszczonym w SjpDor., Sjp-Szym. i w Msjp pod hasłami ŚWIATŁO 1. i ŚWIATŁO 4.).

Na tej podstawie można wydzielić odpowiednie **typy zjawisk świetlnych**:

- 1) **zjawiska konceptualizowane jako stany lub zmiany stanów widzianej przestrzeni pod względem ilości (natężenia) zawartego w niej światła**, które dzielą się dychotomicznie na **zjawiska jasności i ciemności** (w odpowiednich fragmentach *Biblii* nazwane one zostały – w zależności od tłumaczenia – *światłem*, *światłością* lub *dniem* oraz *ciemnością*, *ćmą* albo *nocą*)¹,
- 2) **zjawiska konceptualizowane jako emisja światła przez jakieś jego źródło** (np. przez «ciała niebieskie, świecące na sklepieniu» – jak w *Księdze Rodzaju*; w różnych tłumaczeniach *Biblii* mówi się o tych zjawiskach za pomocą czasowników *świecić* lub *oświetlać*)².

Zjawiskom jasności i ciemności, jak wszystkim zdarzeniom w rzeczywistości pozajęzykowej, można na płaszczyźnie semantycznej języka przypisać struktury predykatowo-argumentowe, których prymarnymi realizacjami w tekście są zdania wypowiedziane o tych zjawiskach. Według Stanisława Karolaka wyrażenia językowe, będące wykładnikami odpowiednich predykatów, spełniają model struktury predykatowo-argumentowej z **argumentem rzeczowym** typu $f(x) \rightarrow f(x_{\text{obiekt}})$. Są to m.in. takie wyrażenia, jak: *błyskać się*, *błysnąć się*, *ciemnieć*, *ciemno*, *ciemność*, *dnieć*, *dzień*, *jasno*, *noc*, *pochmurno*, *przejaśniać się*, *przejaśnić się*, *rozednieć*, *rozwidniać się*, *rozwidnić się*, *słonecznie*, *słońce*, *szaro*, *ściemniać się*, *ściemnić się*, *świt*, *świtać*, *widno*, *zmierch*, *zmierzchać* [Karolak 1984: 156]. Przykładowymi realizacjami tej semantycznej struktury, które podaje wymieniony językoznawca, są zdania:

1. *W Moskwie już świta, a u nas jeszcze ciemno.* (Karolak 1984: 158)
 2. *W ciągu najbliższych dni w Polsce będzie słonecznie.* (*ibidem*)
 3. *Na dworze zrobiło się ciemno.* (*ibidem*)
 4. *Nad miastem zapadła noc.* (Karolak 1984: 159)
 5. *W Warszawie wstawał pracowity świt.* (*ibidem*)
- (spełniające jej zupełny model eksplikacyjny)

¹ Opis wszystkich odpowiednich wyrażeń współczesnego języka polskiego będzie zawierać przygotowywana przeze mnie monografia pt. *Semantyka i składnia wyrażeń jasności i ciemności*. Pierwszą próbą ich przedstawienia jest natomiast artykuł poświęcony wyrażeniom zjawisk świetlnych cyklicznej zmiany dnia i nocy [Dyszak 1995].

² Wykładnikom tych zjawisk świetlnych we współczesnej polszczyźnie poświęciłem moją rozprawę habilitacyjną [Dyszak 1999].

oraz

6. *Dniało*. (...) (*ibidem*)

7. *Błyska się ciągle*. (*ibidem*)

8. *Zmierzchało*, (...). (*ibidem*)

9. *Zrobiło się ciemno*. (Karolak 1984: 160)

10. *W ciągu najbliższych dni będzie słonecznie i ciepło*. (*ibidem*)

11. *Zapadła noc*. (*ibidem*)

12. *Panowały nieprzeniknione ciemności*. (*ibidem*)

(spełniające jej niezupełny model eksplikacyjny z fakultatywnym niewypełnieniem pozycji argumentu rzeczowego).

Stanisław Karolak uznaje, iż wyrażenia *w Moskwie* (1.), *w Polsce* (2.), *na dworze* (3.), *nad miastem* (4.), *w Warszawie* (5.), stanowiące wykładniki argumentu predykatu jasności lub ciemności, oznaczają **lokalizację** (teren z ewentualnie znajdującymi się na nim obiektami) (zob. Karolak 1984: 158)³.

W wypadku predykatów jasności i ciemności ich wyrażonym lub niewyrażonym argumentem jest – moim zdaniem – **przestrzeń** w pewnym miejscu (nad pewnym terenem), a nie samo to miejsce (nie ten teren)⁴. Takie wyrażenia z cytowanych zdań, jak na przykład *w Moskwie*, *w Polsce*, *w Warszawie*, należy uznać za **nazwy przestrzeni**⁵. Oznaczają one – w moim przekonaniu – nie

³ Podobnie o tego typu zdaniach wypowiadają się inni językoznawcy, jak na przykład Andrzej Otfinowski, który w zdaniach: *W Warszawie pociemniało w południe*. i *W Warszawie zrobiło się ciemno w południe*. uznaje wyrażenie przyimkowe *w Warszawie* za wykładnik argumentu lokatywnego implikowanego przez odpowiedni predykat (zob. Otfinowski 1982: 90–91), czy Renata Grzegorzycowa, która wypowiadając się o zdaniach typu *Błyska się*. (uznawanych za zeroargumentowe), pisze, że orzekany jest w nich pewien stan o **miejscu** (np. *w Warszawie*) lub czasie (por. Grzegorzycowa 1990: 95). Andrzej Otfinowski powołuje się zresztą w swoich rozważaniach na eksplikację zdań typu *zmierzcha się, jest zmierzch*, dokonaną właśnie przez Stanisława Karolaka, w której mówi się o miejscu przebywania w chwili orzekania odpowiednich zjawisk (zob. Karolak 1972: 109). W takich zdaniach, jak cytowany przykład Renaty Grzegorzycowej czy przykłady Stanisława Karolaka (6.–12.), brak jest wykładnika argumentu, któremu przypisuje się cechę wyrażoną orzeczeniem. „Pozycji argumentu nie wypełnia się – wyjaśnia Karolak – najczęściej w przypadku, kiedy chodzi o miejsce przebywania nadawcy komunikatu, np. *Pada = pada w miejscu, w którym znajduje się mówiący*” (Karolak 1984: 159).

⁴ W ten sposób przestrzeń rozumiem zgodnie z pierwszą definicją rzeczownika przestrzeń w ogólnych słownikach języka polskiego, jak np. w SjpSzym.: ‘trójwymiarowa rozciągłość, nieokreślona i nieograniczona, w której zachodzą wszystkie zjawiska fizyczne’. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na interesujące rozważania o przestrzeni Joanny Okoniowej (Okoniowa 1994: 9–11).

⁵ Inaczej rzecz się przedstawia w wypadku wyrażenia *nad miastem* (ze zdania 4.), którego nie można uznać za nazwę odpowiedniej przestrzeni. Wyrażenie to odnosi się do tego wszystkiego, co zajmuje jakiś teren i jest nazywane *miastem*. Zjawisko świetlne, o jakim mówi się w tym

pewne tereny wraz z tym wszystkim, co się na nich znajduje, ale **przestrzenie**, ograniczone zakresem odpowiedniego obszaru powierzchni ziemi, który uznaje się za terytorium jakiegoś państwa (np. w *Polsce* = 'w przestrzeni nad terenem, który należy do państwa nazywanego Polską') lub na którym znajduje się jakieś miasto (np. w *Moskwie* = 'w przestrzeni nad terenem, na którym znajduje się miasto Moskwa')⁶.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na możliwość pojawienia się wykładników tych samych przestrzeni w innej formie niż wyrażenie przyimkowe, por.: *W ciągu najbliższych dni w Polsce będzie słonecznie.* i *W ciągu najbliższych dni Polska będzie słoneczna.*, *W Warszawie pociemniało w południe.* i *Warszawa pociemniała w południe.* Rzeczowników *Polska* czy *Warszawa* nie można w takich zdaniach rozumieć inaczej niż jako wykładniki przestrzeni, a więc za wykładniki tych samych argumentów trzeba uznać analogiczne wyrażenia przyimkowe w *Polsce* i w *Warszawie*, ponieważ porównywane zdania są wykładnikami tej samej struktury predykatowo-argumentowej (do kwestii sposobów formalizacji wykładników przestrzeni wrócę w dalszej części pracy).

Za pomocą wyrażeń zjawisk jasności i ciemności charakteryzuje się zarówno **przestrzeń otwartą**, w tym otwartą całkowicie (nieograniczoną) lub tylko częściowo (w pewien sposób ograniczoną), jak i **zamkniętą**.

zdanu, zaistniało w przestrzeni nad (jakimś) miastem, ale przestrzeń ta, będąca argumentem predykatu wyrażonego rzeczownikiem *noc*, nie ma swojego wykładnika i dlatego zdanie 4. trzeba uznać za eliptyczne. Elipsa jest tu obligatoryjna, nie spotyka się bowiem tego typu zdań z wyrażeniem przyimkowym w *przestrzeni*, które byłoby najogólniejszym wykładnikiem argumentu (jakim jest właśnie przestrzeń) implikowanego przez wszystkie predykaty jasności i ciemności, choć taki właśnie sens (jak hipotetyczne zdania oznaczone niżej gwiazdką) mają analizowane przykłady, por.: (4) *Nad miastem zapadła noc.* ← **W przestrzeni nad miastem zapadła noc.*

Taką obligatoryjną elipsę zawierają też inne podawane przez Stanisława Karolaka przykładowe realizacje struktury predykatowo-argumentowej, odnoszącej się do innych zjawisk niż zjawiska świetlne, np. do zjawisk ciepła i zimna, por.: *Na południu Europy oziębito się.*, *Na Syberii jest mroźno.*, *We Włoszech latem są upały.* (Karolak 1984: 158–159). Zdaniem Andrzeja Otfinowskiego w takich zdaniach, jak *ochłodziło się* → *zrobiło się chłodno*, nie można wyrazić podstawowego argumentu, którym jest powietrze (por. Otfinowski 1982: 91).

⁶ W przeciwieństwie – przykładowo – do wyrażeń *na polanie* czy *na łące* ze zdań: *Na leśnej polanie było biało od śniegu.*, *Na łące jest liliowo od fiołków.* (Karolak 1984: 158), które wyrażenie oznaczają teren, a więc miejsce, któremu przypisuje się predykat barwy – cechę bycia (przykładowo) białym lub liliowym, por.: *Leśna polana była biała od śniegu.*, *Łąka jest liliowa od fiołków.* Stanisław Karolak podaje te zdania jako realizacje tej samej struktury predykatowo-argumentowej, którą konstituują predykaty jasności i ciemności.

Za najogólniejszy wykładnik **nieograniczonej przestrzeni otwartej**, jaki pojawia się w przykładowych zdaniach z wykładnikami predykatów zjawisk jasności i ciemności, należy uznać wyrażenie *na dworze*.

Zobacz następujące zdanie:

13. *Na dworze pojaśniało, zaraz pocznie świtać.* (SjpDor. POJAŚNIEĆ, Ssg POJAŚNIEĆ 1.)

(wyrażenie *dwór* oznacza 'przestrzeń otaczającą dom, podwórze' (SjpDor. DWÓR 3.), która – mimo pewnego jej ograniczenia w cytowanej definicji – jest właśnie przestrzenią otwartą i niczym nieograniczoną poza zasięgiem widzenia).

Wykładnikiem nieograniczonej przestrzeni otwartej jest też rzeczownik *powietrze* w następującym zdaniu:

14. *Powietrze ściemniało jak smola.* (SjpDor. ŚCIEMNIEĆ).

Na możliwość jego odniesienia do przestrzeni wskazuje definicja wyrażenia *na powietrzu*, uznanego w SjpDor. za frazeologizm o znaczeniu 'na dworze, nie w domu' (SjpDor. POWIETRZE 1.).

Jak to pokazuje zacytowane zdanie, w takim znaczeniu występuje *powietrze* nie tylko w s frazeologizowanym wyrażeniu przyimkowym.

Za wykładniki nieograniczonej przestrzeni otwartej należy też uznać następujące rzeczowniki: *świat, krajobraz, horyzont, widnokrąg*, por.:

15. *Na świecie rozjaśniło się, mgły powoli opadały.* (Ssg ROZJAŚNIAĆ SIĘ-ROZJAŚNIĆ SIĘ 1.)
16. *Gdy chmury kłębiły się nad osadą, krajobraz mroczył, jak z nadejściem jesieni.* (SjpDor. MROCZNIEĆ 1.)
17. *Horyzont ściemnił się, zapadał wczesny zimowy zmierzch.* (Ssg ŚCIEMNIAĆ SIĘ-ŚCIEMNIĆ SIĘ 1.)
18. *Około jedenastej widnokrąg zaczął się rozjaśniać – przebłysnął promień słońca (...).* (SjpDor. ROZJAŚNIĆ-ROZJAŚNIAĆ: ROZJAŚNIĆ SIĘ-ROZJAŚNIAĆ SIĘ 1.)

Rzeczowniki *świat*, *krajobraz*, *horyzont*, *widnokrąg* nazywają całą **prze-
strzeń postrzeganą** przez nadawców przytoczonych zdań, co potwierdzają ich
definicje słownikowe⁷.

Być może również jako odnoszące się do przestrzeni dadzą się też interpre-
tować wyrażenia *na wschodzie* i *na zachodzie* w następujących zdaniach:

19. *Noc wiosenna ma się ku końcowi, gwiazdy gasną i już świta na wschodzie.*
(SjpDor. ŚWITAC: ŚWITA)
20. *Na zachodzie się przejaśniło. Burza nie potrwa już długo.* (Ssg PRZEJA-
ŚNIAĆ SIĘ–PRZEJAŚNIĆ SIĘ I.).

W słownikach rzeczowniki *wschód* i *zachód* nie mają analogicznych defini-
cji. Jedyne rzeczownik *wschód* definiowany jest jako „część **horyzontu**, stro-
na nieba, miejsce, gdzie ukazuje się wschodzące słońce” (SjpDor. WSCHÓD
2. – podkreślenie moje, podobnie w Msjp). Skoro jednak *wschodem* można
nazwać część szerszej przestrzeni, jaką jest horyzont (zob. wyżej), to podobnie
inną jej część można nazwać *zachodem*⁸. Gdyby odrzucić taką interpretację
omawianych wyrażen, trzeba by uznać, że cytowane wcześniej zdania są elip-
tyczne:

(19) ... *już świta na wschodzie.* ← **Już świta w przestrzeni na wschodzie.*

(20) *Na zachodzie się przejaśniło.* ← **W przestrzeni na zachodzie się
przejaśniło.*

Podobnie w wypadku rzeczownika *niebo* odpowiednie definicje słowniko-
we nie mówią o przedmiocie jego odniesienia jako o przestrzeni, por.: „pozor-
nie wklęsłe **sklepienie** nad ziemią...” (SjpDor. NIEBO 1. – podkreślenie moje)
i „widoczna nad ziemią pozorna **powierzchnia** kulista, której krawędzią jest
horyzont...” (SjpDor. SKLEPIENIE 2. Sklepienie niebieskie – podkreślenie
moje). Niebo, postrzegane jako powierzchnia (sklepienie), jest jednak – co
warto zauważyć – **powierzchnią pozorną** i kiedy charakteryzuje się ją za

⁷ Por.: *świat* „najbliższa otaczająca (kogo) **przestrzeń** dostępna dla zmysłów; krajobraz”
(SjpDor. ŚWIAT 4. – podkreślenie moje), *krajobraz* „**przestrzeń** powierzchni ziemi widziana
z pewnego punktu...” (SjpDor. KRAJOBRAZ 1. – podkreślenie moje), *horyzont* „...widzialna
dookoła **przestrzeń**...” (SjpDor. HORYZONT 1. – podkreślenie moje), *widnokrąg* „...**przestrzeń**
widziana dookoła, dal ogarniana wzrokiem, horyzont...” (SjpDor. WIDNOKRĄG 1. – podkreśle-
nie moje).

⁸ Strony świata jako części przestrzeni ujmuje też w swojej pracy Joanna Okoniowa (Oko-
niowa 1994: 11, 22–31).

pomocą wyrażeń zjawisk jasności lub ciemności, chodzi w rzeczywistości o przestrzeń, w której te zjawiska zachodzą⁹. Potwierdzenie przestrzennego ujmowania nieba przynosi następujące zdanie:

21. *Niebo miało niebieskość urzekającą, nad ziemią jeszcze przejrzystą, ale im sięgałem głębiej, ciemniało w ssący granat.* (SjpDor. CIEMNIEĆ 2.)

Nadawca tego zdania, mówiąc „im sięgałem głębiej”, wyraźnie postrzega niebo jako przestrzeń, która nad ziemią jest jeszcze przejrzysta i w którą można sięgnąć głębiej, by doznać innych wrażeń wzrokowych.

Tak samo można interpretować rzeczownik *niebo* w innych przykładach jego użycia w funkcji wykładnika argumentu predykatów zjawisk jasności i ciemności¹⁰, por. np.:

22. *Na wschodzie niebo się mroczy.* (Ssg MROCZYĆ SIĘ).

W funkcji wykładnika tej samej przestrzeni może też wystąpić wyrażenie *sklepienie niebieskie // nieba // niebios*¹¹ lub tylko rzeczownik *sklepienie*, por.:

23. *Czerni się niebios sklepienie, słycać grzmienie.* (SjpDor. CZERNIĆ: CZERNIĆ SIĘ 2.)

Wykładnikiem **przestrzeni otwartej w pewien sposób ograniczonej** jest rzeczownik *strona* (czegoś)¹², użyty w takich przykładowych zdaniach:

⁹ Autorzy odpowiedniego hasła w *Słowniku stereotypów i symboli ludowych* pod red. J. Bartmińskiego obok językowego obrazu nieba jako „przestrzeni materialnej” („sklepionej kopuły nad kręgiem ziemi”) odnotowują też jego obraz jako „przestrzeni uduchowionej” [Ssisl 1996: 85].

¹⁰ Możliwość interpretacji rzeczownika *niebo* jako wykładnika przestrzeni potwierdza dodatkowo fakt jego umieszczenia w Ssg obok rzeczowników *widnokrąg* i *horyzont*, a także obok rzeczownika *świat* (uznanych wyżej za wykładniki przestrzeni), realizujących frazę nominalną odpowiednio przy czasownikach *rozjaśniać się* i *rozjaśnić się* oraz *zmierzczać-zmierzcznąć* i *zmierzczać się-zmierzcznąć się*.

¹¹ Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt utożsamiania **sklepienia niebieskiego z widnokręgiem**, traktowanym jako przestrzeń (zob. wyżej), o czym mówi się w słownikowej definicji rzeczownika *widnokrąg* (zob. WIDNOKRĄG 1. w SjpDor.).

¹² W jego definicji słownikowej pojawia się zarówno odniesienie do powierzchni, jak i do przestrzeni (obok miejsca), zob. np. I STRONA w SjpDor.: 1. „każda z powierzchni ograniczających jakiś bryłowy przedmiot; [...] **przestrzeń**, miejsce na krawędzi czego [...]” (podkreślenie moje).

24. *O ile prawy brzeg doliny jest dziki i posepny, o tyle lewa jej strona jest wesotą i jasną.* (SjpDor. JASNY 2.) ← *Lewa strona doliny jest jasną.*
25. *Jaśniejsza strona ulicy.* (SjpSzym. JASNY 2.) ← *(Jedna) strona ulicy jest jaśniejsza.*

Tak jak *stronę* można też rozumieć *brzeg*, por.:

26. *Lewy brzeg oświetlony, a prawy czarny leżały przed nami [...].* (SjpDor. CZARNY 3.) ← *Brzeg czegoś (np. rzeki) jest czarny.*

choć w słownikach rzeczownik ten definiowany jest tylko jako nazwa powierzchni.

Ograniczać przestrzeń otwartą może również samo zjawisko świetlne. Do takiej sytuacji odnosi się następujące zdanie:

27. *Czyż jest co bardziej pociągającego w skwarny dzień lipcowy nad kąt cieniasty w ogrodzie i soczyste owoce?* (SjpDor. CIENISTY 1.) ← *Kąt jest cieniasty.*

Rzeczownik *kąt* nazywa tu część przestrzeni stanowiącej ogród, wydzieloną z niej w ten sposób, że cechuje ją – w odróżnieniu od reszty tej przestrzeni – ‘bycie cieniastym’.

Przeźródła otwarta, ale wyraźnie ograniczona, może też być wyrażona rzeczownikami *okno* i *otwór*.¹³ Przestrzeń ta może być charakteryzowana pod względem obecności lub braku w niej światła, np.:

28. *Palito się już w niewielu oknach.* (Ssg PALIĆ SIĘ IV. 2.)
29. *W suficie czerniał otwór prowadzący na stryszek.* (Ssg CZERNIEĆ).

W wypadku przykładu z rzeczownikiem *okno* (w *oknach*) możliwa jest też taka jego interpretacja, że przestrzenią, o której się orzeka za pomocą odpowiedniego wyrażenia zjawiska jasności lub ciemności, jest pomieszczenie (po-

¹³ Słownikowe definicje obu rzeczowników nie potwierdzają bezpośrednio takiego ich odniesienia. *Okno* definiowane jest jako „*otwór* w ścianie...” (SjpDor. OKNO 1. – podkreślenie moje), a *otwór* – jako „*luka* w ciągłości jakiejś substancji...” (SjpDor. OTWÓR 1. – podkreślenie moje). Odniesienie do przestrzeni przynosi jednakże definicja wyrażenia *otwór okienny*, por.: „*wolna przestrzeń...*” (*ibidem*).

mieszczenia), kryjące się za oknami¹⁴. Zatem: *pali się (u kogoś) w oknach* ~ 'pali się = jest jasno (u kogoś) w przestrzeni za oknami (np. w pokoju // w mieszkaniu)'. W takiej sytuacji rzeczownik *okno* byłby użyty przenośnie i odnosiłby się do przestrzeni zamkniętej.

Wykładnikiem ograniczonej przestrzeni otwartej jest na pewno rzeczownik *plac*¹⁵. Oto przykładowe zdanie z tym rzeczownikiem:

30. *Na placu pozbawionym latarni zalegał nieprzenikniony mrok*. (SjpDor. MROK).

Z kolei tak, jak *plac*, można rozumieć *podwórko*, *polanę*, *pole* i *step*, por.:

31. *Na długim, wąskim podwórku dnieje [...]*. (SjpDor. DNEĆ).

32. *Stonieczna polana w lesie*. (Swjp SŁONECZNY 2.) ← *Polana jest stonieczna*.

33. *Na polu rozaśniało się, kiedy Andrzej wracał do domu*. (Ssg ROZJAŚNIAĆ SIĘ-ROZJAŚNIĆ SIĘ 1.).

34. *Niebo było już ciemne, a potem i step zwolna mroczył się coraz bardziej*. (SjpDor. MROCZYĆ: MROCZYĆ SIĘ).

W słownikowych definicjach tych rzeczowników nie pojawia się jednakże wyrażenie *przestrzeń*, stanowiące w powyższych użyciach ich hiperonim¹⁶, podobnie jak w definicjach innych jeszcze wykładników przestrzeni ograniczonej, które ze względu na zakres odniesienia można pogrupować w następujący sposób:

droga, aleja, ulica (uliczka), zaułek, por.:

¹⁴ Sytuacja ta odpowiada jednemu z czterech modeli relacji przestrzennych między podmiotem percepcji, źródłem światła a oknem, o których pisze Kamilla Termińska (zob. Termińska 1993: 86).

¹⁵ Rzeczownik ten definiowany jest dwojako: „niezabudowany teren w mieście (lub osadzie)...” (PLAC 1. w SjpDor.), „przestrzeń wydzielona ogrodzeniem, zielenią itp.” (SjpDor. PLAC 2. – podkreślenie moje). Nie musi być to przestrzeń tak wydzielona (ograniczona), jak to podaje się w przytoczonej definicji, ale też przestrzeń nad jakimś nieogrodzonym terenem, który można nazwać placem.

¹⁶ *Podwórko* („małe podwórze” [SjpDor. PODWÓRKO]) to „odgrodzony plac przy domu...” (SjpDor. PODWÓRZE), *polana* to „miejsce w lesie niezadrzewione, porośnięte trawą...” (SjpDor. POLANA), *pole* to „obszar ziemi przeznaczony pod uprawę...” (SjpDor. POLE 1.) lub „obszar, teren, plac pokryty czym...” (SjpDor. PLAC 2.), a *step* to „obszar równiny pokryty roślinnością...” (SjpDor. STEP).

35. *Wczesny zmrok zimowy zapadać począł; leśna droga, szeroka, ujeżdżona, ciemniata.* (SjpDor. CIEMNIEĆ 1.)
36. *W tyle domu ogród niewielki, ale dosyć starannie utrzymany, zdobi go nawet aleja świerkowa, bardzo cienista (...).* (SjpDor. CIENISTY 1.) ← *Aleja jest cienista.*
37. *Ciemnią się uliczki miast || przydrożne chaty – zapada długa, smutna jesienna noc.* (Ssg CIEMNIĆ SIĘ II.1.)
38. *Mijali ciasne sienie starych domów, mroczne zaulki, źle oświetlone aleje.* (SjpDor. MROCNZY) ← *Zaulki są mroczne.*

dolina (dolinka), wąwóz, por.:

39. *Poniżej rozłożysta, słoneczna dolinka zmienia się w ciasny, głęboki i mroczny wąwóz.* (SjpDor. SŁONECZNY 2., zob. też odpowiedni przykład w Msjp pod hasłem SŁONECZNY 2.) ← *Dolinka jest słoneczna. Wąwóz jest mroczny.*

las, bór, ogród, gąszcz (czegoś), por.:

40. *W lesie było mroczno, pachniało żywicą.* (SjpDor. MROCNZO)
41. *A bór stał dokota cichy i mroczny.* (SjpDor. MROCNZY) ← *Bór jest mroczny.*
42. *Cienisty ogród.* (SjpSzym. CIENISTY 1.) ← *Ogród jest cienisty.*
43. *W gąszczy sosen stała już ciemność, jak czarny mur, którą kiedy niekiedy, niby złota żyłka, przecinał lecący robaczek świętojański.* (SjpDor. CIEMNOŚĆ 1.).

Rozumienie *ulicy* (i podobnie *zaułka*, *drogi* czy *alei*) jako nazwy ograniczonej w pewien sposób przestrzeni nawiązuje do etymologicznego znaczenia tego wyrazu, definiowanego jako ‘wchód, wąwóz’ (zob. Brückner 1989: 593), i w ten sposób bliskie jest rozumieniu rzeczowników wymienionych w następnej grupie (*dolina*, *wąwóz*). W wypadku wszystkich tych rzeczowników chodzi nie o powierzchnię jako przedmiot ich odniesienia¹⁷, ale o przestrzeń wypełnia-

¹⁷ Por.: *ulica* „wydzielony pas w mieście, osiedlu, składający się z jezdni [...] i chodników [...]” (SjpDor. ULICA – podkreślenie moje), *zaułek* „mała wąska uliczka...” (SjpDor. ZAUŁEK 1. – podkreślenie moje), *droga* „wydzielony pas ziemi...” (SjpDor. DROGA 1. – podkreślenie moje), *aleja* „droga, ulica wysadzana drzewami; szpaler” (SjpDor. ALEJA 1. – podkreślenia moje),

jącą „wąwóz” utworzony na przykład przez budynki znajdujące się wzdłuż ulicy lub przez drzewa rosnące wzdłuż drogi czy tworzące aleję¹⁸ i w ten sposób ograniczające tę przestrzeń tak, jak „ściany” naturalnego wgłębienia tworzącego dolinę czy wąwóz, która jednakże pozostaje (w układzie wertykalnym) otwarta.

Tak jak *ulica* (i podobne mu semantycznie rzeczowniki) może być też rozumiany rzeczownik *krużganek* w funkcji wykładnika ograniczonej przestrzeni otwartej, której przypisuje się cechę bycia jasną lub ciemną, por.:

44. *Cieniste krużganki.* (Swjpp CIENISTY 1.) ← *Krużganki są cieniste.*

W podobny sposób ograniczoną przestrzeń otwartą nazywa też rzeczownik *zagięcie*, por.:

45. *Śnieg leży tu i owdzie w ciemnych, bezsłonecznych zagięciach.* (Sjpdor. BEZSŁONECZNY) ← *Zagięcia są bezsłoneczne.*¹⁹

W odmienny sposób ograniczona jest przestrzeń nazywana przez rzeczowniki ostatniej z wymienionych wyżej grup wykładników ograniczonej przestrzeni otwartej. *Las*, *bór*, *gąszcz*, *ogród* nie oznaczają w zacytowanych zdaniach zbiorowiska roślin²⁰, ale zajmowaną przez te rośliny przestrzeń, a dokładniej mówiąc przestrzeń, jaka pozostaje wolna między tymi roślinami i tylko do zajmowanego przez nie miejsca w ogólnej przestrzeni ograniczona, co dobrze ilustruje następujące zdanie, w którym przestrzeń ta ma swój wykładnik w rzeczowniku *wnętrze*:

dolina „podłużne wgłębienie terenu [...]” (Sjpdor. DOLINA 1. – podkreślenie moje), *wąwóz* „wąska głęboka dolina [...]” (Sjpdor. WĄWÓZ – podkreślenie moje).

¹⁸ Tak rozumiana aleja nazywana jest *szpalerem* (zob. przypis poprzedni i definicję tego rzeczownika: „dwa równoległe szeregi drzew lub krzewów tworzące aleję; aleja utworzona z drzew lub krzewów [...]” [Sjpdor. SZPALER 1.]).

¹⁹ Rzeczownik *zagięcie* definiuje się jako „miejsce, w którym coś jest zagięte [...]” (Sjpdor. ZAGIĘCIE 2.). W przytoczonym przykładzie wyraźnie chodzi o przestrzeń wyznaczoną przez to, co jest zagięte, i w ten sposób jednostronnie ograniczoną.

²⁰ Por. definicje: *lasu* – „zwarłe zbiorowisko roślin drzewiastych... wraz z występującą w nim florą i fauną” (Sjpdor. LAS – podkreślenie moje) i *gąszczy* – „gęste skupienie roślin...” (Sjpdor. GĄSZCZ – podkreślenie moje). Do definicji *lasu* nawiązuje definicja *boru*: „duży, gęsty, stary las” (Sjpdor. BÓR). Inaczej definiowany jest *ogród*: albo jako „teren zajęty pod uprawę [...]” (Sjpdor. OGRÓD 1.), albo jako „teren służący jako miejsce spacerów [...]” (Sjpdor. OGRÓD 2.), ale pojęcie, jakie wiąże się z tym rzeczownikiem, implikuje obecność roślin.

46. *Jasne brzozy rozświecają białymi pniami cieniste wnętrze puszczy.* (SjpDor. CIENISTY 1.) ← *Wnętrze puszczy jest cieniste.*

Określający go w tym wypadku rzeczownik *puszcza* oznacza zbiór roślin²¹, wyznaczających przestrzeń, której cechą jest ‘bycie cienistym’.

Ten sam rzeczownik *wnętrze* (czegoś) może też być wykładnikiem **prze-strzeni zamkniętej**, por.:

47. *Wnętrze świątyni było czarne jak najczarniejsza noc.* (SjpDor. CZARNY 3.)

(przyjmuję, że w zdaniu tym nie chodzi o ściany świątyni, choć takiego odniesienia rzeczownika *wnętrze* nie można wykluczyć, tym bardziej, że w funkcji wykładnika zjawiska ciemności występuje tu rzeczownik homonimiczny w stosunku do nazwy koloru²²).

Do zjawiska świetlnego, obejmującego przestrzeń zamkniętą rozumianą jako wnętrze jakiegoś pomieszczenia, odnosi się też następujące zdanie:

48. *W środku kościołek jest bardzo widny [...] już to z przyczyny wielkiej ilości okien, już że jest wewnątrz pobielony.* (SjpDor. WIDNY 1.)

Tu wykładnikiem przestrzeni jest rzeczownik *kościółek*, ale jego odniesienie do przestrzeni wewnątrz tak nazywanego obiektu (kościółka) precyzuje wyrażenie *w środku*, które analogicznie do wyrażenia *wnętrze* można uznać za wykładnik przestrzeni zamkniętej²³.

W większości zebranych wypowiedzeń, które odnoszą się do zjawisk jasności lub ciemności, obserwowanych w przestrzeni zamkniętej, jej wykładnikami najczęściej są jednakże rzeczowniki homofoniczne (homograficzne) z nazwami samych obiektów, wśród których można wyróżnić **nazwy budynków** (*dom, szkoła, zamek*), por.:

²¹ *Puszcza* to hiponim rzeczownika *las*, por.: „las dziewiczy, pierwotny [...]” (SjpDor. PUSZCZA 1. – podkreślenie moje).

²² Na takie odniesienie wskazuje użyte w definicji rzeczownika *wnętrze* wyrażenie „**powierzchnia** znajdująca się wewnątrz, w środku czego” (SjpDor. WNEȚRZE – podkreślenie moje). Ale na początku tej definicji zostało też użyte wyrażenie „miejsce” [*ibidem*], które oznacza m.in. ‘wolną przestrzeń, pomieszczenie’ (por. MIEJSCE 1. w SjpDor.).

²³ *Środek* – zgodnie z definicją odpowiedniego hasła w SjpDor. – nazywa to samo, co rzeczownik *wnętrze*, por.: „wewnętrzna część czego, **wnętrze**”.

49. *Dom zajaśniał od światła.* (Spp ZAJAŚNIEĆ)
 50. *We wszystkich domach pogasły już światła. Świeci się jeszcze w szkole.*
 (SjpDor. ŚWIECIĆ: ŚWIECI SIĘ)
 51. *Na zamku jasno! [...].* (SjpDor. JASNO 1.) ← *Na zamku jest jasno.*

nazwy pomieszczeń stanowiących część budynku, w znaczeniu bardziej ogólnym (*mieszkanie, facjata*) lub bardziej szczegółowym (*alkierzyk, cela, izba, korytarz, piwnica, pojedynka, pokój, sala, salon, schody*²⁴, *sień, sypialnia*), por.:

52. *W mieszkaniu panowała ciemność.* (Swjp CIEMNOŚĆ I)
 53. *W mieszkaniu nie było nikogo, w sąsiednich facjatach świeciło się jeszcze tu i ówdzie.* (SjpDor. ŚWIECIĆ: ŚWIECI SIĘ)
 54. *Grodzickiemu udało się przytapać Pańcię w półciemnym alkierzyku przy kuchni.* (SjpDor. PÓŁCIEMNY) ← *Alkierzyk jest półciemny.*
 55. *Niewielkie okna wpuściły życiodajne promienie słońca – cela rozjaśniła się.* (Ssg ROZJAŚNIAĆ SIĘ-ROZJAŚNIĆ SIĘ 2.)
 56. *W izbie było mroczno. gdyż tylko na kominie palił się niewielki ogień.*
 (SjpDor. MROCZNO)
 57. *W korytarzu panuje półmrok.* (Swjp PÓŁMROK)
 58. *W piwnicy było czarno.* (Swjp CZARNO)
 59. *Trzy dni w półciemnej pojedynce [...].* (SjpDor. PÓŁCIEMNY) ← *Pojedynka jest półciemna.*
 60. *[...] w pokoju pozbawionym pełnego oświetlenia panował półmrok.*
 (SjpDor. PÓŁMROK)
 61. *Widna sala.* (Swjp WIDNY) ← *Sala jest widna.*
 62. *W salonie zmroczyło się. Wszystkie żarówki naraz szczerwieniły [...].*
 (SjpDor. POŚWIATA 1.)
 63. *Gdy przygaś [ogieniek lampki — wyjaśnienie moje], w sypialni zrobiło się czarno [...].* (SjpDor. CZARNO 3.)
 64. *Paliło się na schodach.* (Msjp PALIĆ: PALIĆ SIĘ 2.)
 65. *Z półmrocznej sieni wsunął się do wnętrza gospodarz.* (SjpDor. PÓŁMROCZNY) ← *Sień jest półmroczna.*

²⁴ Rzeczownik *schody* należy potraktować tu nie jako „szereg stopni, zwykle z poręczą [...]” (SjpDor. SCHODY 1.), ale jako skrótową nazwę klatki schodowej, por. „część budynku (a więc przestrzeń – dopisek mój) mieszcząca schody” (SjpDor. SCHODOWY: klatka schodowa).

lub nazwy części takich pomieszczeń (*kąt*²⁵), por.:

66. *Fale upału nie docierały do półmrocznego kąta gospody* [...]. (SjpDor. PÓLMROCZNY) ← *Kąt gospody jest półmroczny.*

Także nazwy pomieszczeń, które trudno uznać za budynki czy ich części, jak na przykład *loch*²⁶ i *pieczara*²⁷, należy uznać za wykładniki przestrzeni zamkniętej, por.:

67. *Mroczny cień lochów.* (Swjp CIENÍ II 2.) ← *W lochach jest cień.*

68. *Pójdź za mną – mówi do mnie – w te pieczary ciemne, moja pochodnia lochy oświeci podziemne.* (SjpDor. CIEMNY 1.) ← *Pieczary są ciemne.*

Za wykładnik przestrzeni zamkniętej trzeba też uznać rzeczownik *tunel*, np.:

69. *Tunel rozjaśnił się światłami przejeżdżającego pociągu.* (Swjp ROZJAŚNIAĆ SIĘ-ROZJAŚNIĆ SIĘ 1.).

Mimo że przedmiot jego odniesienia w wymiarze horyzontalnym stanowi ograniczoną przestrzeń otwartą²⁸, to wydaje się, że brak jego otwarcia w wymiarze wertykalnym sprawia, że zjawiska świetlne zachodzące w tunelu odbierane są tak, jakby zachodziły w przestrzeni zamkniętej.

Jak pokazują analizowane wyżej zdania, zjawiska jasności i ciemności mają wpływ na konceptualizację przestrzeni. Przedstawione przeze mnie wyrażenia językowe są przykładem tego, jak w różny sposób przestrzeń ta może być konceptualizowana, jak różnie mogą być interpretowane wyrażenia językowe.

²⁵ Rzeczownik ten pojawił się już jako wykładnik przestrzeni otwartej, oznaczający „miejsce; zakątek, zakamarek, ustronie” (SjpDor. KĄT 4.). Jako wykładnik przestrzeni zamkniętej definiowany jest w następujący sposób: „przestrzeń zawarta między dwiema stykającymi się ścianami” (SjpDor. KĄT 1.).

²⁶ *Loch* – zgodnie z definicją słownikową odpowiedniego hasła to albo ‘piwnica’, albo ‘pieczara’, albo najogólniej ‘pomieszczenie podziemne’ (por. LOCH np. w SjpDor.).

²⁷ *Pieczara* definiowana jest jako „jama [...]” (SjpDor. JAMA 1.), a ten rzeczownik z kolei może oznaczać przestrzeń otwartą, por.: „dół, znaczne wgłębienie gruntu” (SjpDor. JAMA 1.), lub „loch, jaskinię, rozpadlinę” (*ibidem*).

²⁸ *Tunelem* nazywany jest „przejazd, przejście wykopane pod ziemią i odpowiednio obudowane lub wykute w skale” (SjpDor. TUNEL 1.), a więc z obu stron – w układzie poziomym – tunel jest otwarty.

Wśród opisanych wyrażen będących wykładnikami przestrzeni są takie, które odnoszą się do niej prymarnie (*horyzont, kąt, krajobraz, na dworze, plac, powietrze, świat, widnokrąg*), co potwierdzają definicje słownikowe, oraz takie, które oznaczają ją sekundarnie (*aleja, alkieryz, bór, brzeg, cela, dolina, dom, droga, facjata, gąszcz, izba, korytarz, krużganek, las, loch, mieszkanie, niebo, ogród, okno, otwór, pieczara, piwnica, podwórko, pojedynka, pokój, polana, pole, puszcza, sala, salon, schody, sień, step, strona, sypialnia, szkoła, środek, tunel, ulica, wąwóz, wnętrze, wschód, zachód, zagięcie, zamek, zaułek*), choć w ogólnych słownikach języka polskiego brak w wielu wypadkach definicji takiego ich odniesienia.

LITERATURA

- Brückner A., 1989, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- Dyszak A., 1995, *Językowy obraz zjawisk świetlnych cyklicznej zmiany dnia i nocy*, „Język Polski” LXXV, s. 280–290, Kraków.
- Dyszak A., 1999, *Językowe wyrażenia zjawisk emisji światła*, Bydgoszcz.
- Grzegorzczak R., 1990, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.
- Karolak S., 1972, *Zagadnienia składni ogólnej*, Warszawa.
- Karolak S., 1984, *Składnia wyrażen predykatywnych*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, T. I, *Składnia*, red. Z. Topolińska, Warszawa.
- Okoniowa J., 1994, *Przeciwstawienia kierunkowe w języku polskim*, Kraków.
- Otfinowski A., 1982, *Z zagadnień transformacyjnego opisu elementarnych struktur zdaniowych*, Bydgoszcz.
- Termińska K., 1993, *Symbolika okna w prozie Jarostawa Iwaszkiewicza*, „Język Artystyczny”, t. 8, Katowice.

ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ

- WED – *Webster's Elementary Dictionary*, New York 1959.
- SjpDor. – *Słownik języka polskiego*, T. I–XI, red. W. Doroszewski, Warszawa.
- SjpSzym. – *Słownik języka polskiego*, T. I–III, red. M. Szymczak, Warszawa.
- Ssisł – *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, red. J. Bartmiński, T. I, Kosmos, Lublin 1996.
- Ssg – *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, T. I–V, red. K. Polański, Ossolineum.
- Msjp – *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa.
- BT – *Biblia Tysiąclecia*, Poznań 1965.

Linguistic Exponents of Air-Space Designated by Phenomena of Light and Darkness

ABSTRACT

Phenomena of brightness and darkness, observable in the real world, are different aspects of one type of light phenomena that can be defined as the conditions of perceived airspace in terms of a quantity (intensity) of light included in it and/or changes of those conditions. Phenomena of brightness and darkness, like every event in the real world, can be described as predicative-argumentative structures in a semantic plane of language. The argument of semantic predicates in the structures (of brightness and darkness) is airspace. Some of its exponents are designations of the **opened air-space**, therein totally opened ones (i.e. without any limits), e.g. *dwór* 'outside', *powietrze* 'air', *świat* 'world', *krajobraz* 'landscape', *horyzont* 'horizon', *niebo* 'sky', or only partly opened ones (i.e. with some limits), e.g. *plac* 'square', *podwórko* 'yard', *polana* 'glade', *pole* 'field', *droga* 'road', *wąwóz* 'ravine', *las* 'forest', *ogród* 'garden'. The other exponents are designations of the **closed air-space**, e.g. *wnętrze* 'interior', *dom* 'house', *schody* 'stairs', *pieczara* 'cave', *tunel* 'tunnel'. In universal dictionaries of Polish language a lack of definitions with such references is quite common.

Translated by the author